Nr. 75

Kraków, środa 1 kwietnia 1931

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Rocznik XL

Cena numeru 25 gr.

Redakcja i Administracja: Kraków ul. Dunajewskiego 5
Telefon Redakcji 103-96
Telefon Administracji 103-10
Adres dla telegramów: NAPRZÓD KRAKÓW

# NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ

Miesięcznie zł. 5·50

Tygodniowo w Krakowie zł. 1·25
Zagranicą miesięcznie 9 złotych
Za zmianę adresu 60 gr.

Wychodzi codziennie rano z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych

Konto PKO Kraków 400.670

# Biernacki premjerem

### PŁK. SŁAWEK SZEFEM SZTABU GENERALNEGO

Z dniem 1 b. m. ma nastąpić nominacja pułkownika Wacława **Biernackiego** (Kostka) na stanowisko prezesa rady ministrów w **miejsce** pułkownika **Sławka**, który równocześnie zostaje mianowany szefem sztabu generalnego.

### NOWY WICEMINISTER OŚWIATY

W ministerstwie wyznań religijnych i oświecenia publicznego szefem departamentu szkół wyższych zostanie z dniem dzisiejszym mianowany poseł **Kleszczyński.**

# Nieaktualne myśli Józefa Piłsudskiego

—o—

*Wyjątki z książki: Józef Piłsudski „Pisma, mowy — rozkazy", tom I. Warszawa 1930.*

„Dla złagodzenia kryzysu finansowego i doprowadzenia finansów państwa do równowagi powiększono akcyzę na cukier, wódkę, piwo, tytoń, zapałki i naftę, a teraz już istnieje projekt wprowadzenia tak wstrętnego podatku, jak akcyza na sól". (Str. 6).

* * *

„Działalność rządu jest kierowana najczęściej nie przez prawo, które się ogłasza, a przeto może być znanem, lecz przez okólniki i administracyjne rozkazy, stanowiące tajemnicę stanu. W ręku takich wykonawców, nawet chleb, podany przez samorząd, może się zmienić w kamień". (Str. 25).

* * *

„Ucznia od pierwszej klasy naucza się pokory i uległości przynajmniej zewnętrznej, nabiera on przekonania, że najlepiej podła służalczość, a samodzielność tylko przez zapomnienie nie została zaliczona do grzechów głównych, dowiaduje się, że Polska jest siekiem brudów"... (Str. 59).

* * *

„...Za przykładem wszystkich despotów Wschodu lubuje się w zewnętrznych przejawach uległości i pokory, w obrażaniu godności ludzkiej niewolnika. Nie dosyć mu uderzyć nahają, chce on jeszcze, by uderzony pocałował narzędzie tortury; mało mu powalić przeciwnika, trzeba jeszcze wymierzyć zwyciężonemu policzek".

* * *

„...System ten stwarza specjalną klasę ludzi, postawioną ponad wszystkie inne, związaną wspólnością interesów, chęcią utrzymania jak najdłużej przywilejów w swoich rękach i co za tem idzie, ukrywającą przez wzgląd na wspólny interes nadużycia i grzechy każdego ze swych członków. A że ludność jest tu wyzutą z praw, więc pole do nadużyć ogromne i każdy kontroler rządowy, mając na sumieniu własne grzechy, jest względnym na słabości podwładnego mu urzędnika. Wobec tego bezkarność jest tu prawie zapewniona, i rzadkie tylko wypadki nadużyć i gwałtów wypływają na powierzchnię"... (Str. 189).

* * *

„...Jest ofiara, której krew o pomstę woła, jest dziki oprawca, który zbrodni dokonał — brakuje ostatniego ogniwa dla zamknięcia łańcucha wypadków, brakuje kary i odpowiedzi towarzyszy zamordowanych. Ten brak z czasem dopełnić musimy. Nie możem obecnie przesądzać formy tego odporu przeciwko gwałtom rządowym. Czy będzie to natychmiastowa, a żywiołowo wybuchająca odpowiedź siły fizycznej na gwałt zadany, czy będzie zawczasu przygotowany zbrojny opór przemocy czy też nareszcie kara wykonana na głównych sprawcach zbrodni — wszystko to zależeć musi od warunków czasu i miejsca, których przewidzieć nie możemy. To pewne jednak, że im silniej będzie rząd na nas nacierał, im natarczywiej będzie swemi gwałtami wymagał naszej odpowiedzi, — tem prędzej ją otrzyma". (Str. 201—202).

* * *

„Minister bowiem, walczący otwarcie z prawem, depczący je najspokojniej nogami, niebezpiecznym jest przykładem dla tych głupich, co jeszcze prawo carskie szanują". (Str. 208).

* * *

„...Absolutyzm istnieć może tylko w dwóch wypadkach: jeden — to panowanie nad wpół dziką hordą, nie zróżniczkowaną jeszcze, jednolitą w swych dążeniach i myślach, drugi — to panowanie nad społeczeństwem cywilizowanem, ale pod warunkiem, że społeczeństwo to będzie rozatomizowane do najdalszych granic". (Str. 268).

# Oszczędności w krakowskiej Kasie Chorych

Jak się dowiadujemy, komisarz krakowskiej Kasy Chorych dr. **Kolkiewicz** wydał z dn. 1 kwietnia szereg słusznych, a od dłuższego czasu przez ubezpieczonych pożądanych, zarządzeń, zmierzających do zaoszczędzenia Kasie chor. funduszów, których nieraz brak na świadczenia dla ciężko chorych członków Kasy. Otóż **komisarz Kolkiewicz** nie czekając, aż projekt rządowy o opłatach za leczenie i lekarstwa ze strony ubezpieczonych wejdzie w życie, zaprowadził już z dn. 1 kwietnia **b. r. następujące** oszczędności:

Obniżył swoją, 2-tysięczną pensję komisarską o 50 procent.

Za każde użycie automobilu Kasy **dla swojej osobistej i swej rodziny przyjemności**, płacić będzie Kasie Chorych według obowiązującej taryfy **dla dorożek** samochodowych. Opłaty z tego tytułu p. dr. **Kolkiewicz** uiści wstecz, za cały dwuletni niemal okres, t. j. od chwili sprawienia z funduszów Kasy Chor. pierwszego **automobilu** luksusowego, już po paru tygodniach urzędowania komisarskiego w lecie 1929 r.

Dalej p. dr. **Kolkiewicz** będzie płacił Kasie Chor. za leczenie swoje i swojej rodziny i za wszystkie lekarstwa i specyfiki, pobierane z apteki **Kasy** Chorych.

Obniży znacznie swoje diety, pobierane z funduszów Kasy z okazji swoich częstych wyjazdów.

Następnie p. **Kolkiewicz** zarządził przymusową składkę pomiędzy swoimi przyjaciółmi politycznymi, celem **zwrotu Kasie Chor. sumy**, wydanej na zakupno płaskorzeźb z popiersiem marszałka **Piłsudskiego** (po 500 zł. sztuka), któremi to rzeźbami udekorowano gabinety obecnych władców w krak. Kasie Chor. P. dr. **Kolkiewicz** jest zdania, że jeżeli ktoś kogoś pragnie uczcić, powinien to czynić własnym kosztem, a nie kosztem członków Kasy Chorych.

Powyższe zarządzenia nie wyczerpują akcji oszczędnościowej p. **Kolkiewicza.** Postanowił on zwolnić zbędne „siły" w Kasie Chor., a mianowicie: Z dn. 1 IV b. r. zostają zwolnieni pp. **senator BB** dr. Emil **Bobrowski** i również nieordynujący weneryk **poseł BB** dr. **Dyboski**, jako pobierający już diety poselskie. Zważywszy, że panowie ci pobierają wysokie pensje w Kasie, oszczędność będzie znaczna. Poseł BB dr. **Bobrowski** zapłaci też za korzystanie z luksusowych automobilów Kasy Chorych.

Następnie zwolniony zostaje przedwczesny emeryt Izby skarbowej p. **Cierniak**, pobierający 500 zł. emerytury (a w Kasie Chor. około tysiąca). Pozatem szereg pomniejszych, różnych emerytów i synekurzystów sanacyjnych musi opuścić posady w Kasie Chorych.

Przeprowadzone powyższe oszczędności, dadzą Kasie Chorych **kilkadziesiąt tysięcy** złotych rocznie, co umożliwi komisarzowi **Kolkiewiczowi** prowadzenie robót około budowy **szpitala** kasowego, gdyż ze specjalnego **funduszu budowlanego**, pobieranego przy składkach, a w ciągu dotychczasowych rządów komisarskich wynoszącego ponad 2 **miljony** złotych, zdołał zaledwie wybudować — **garaż** dla luksusowych samochodów komisarskich, na podwórzu gmachu Kasy Chorych...

**K. Ołka.**

# Znowu „zmienił przekonania"!

Bezpośrednio po procesie z prof. Mysłakowskim rozpoczął „Ilustrowany Kurjer Codzienny" gwałtowną agitację za zawarciem polsko-czeskiej unji celnej.

Widocznie „ICK" — „zmienił przekonania". **Z zagorzałego czechożercy stał się przez noc namiętnym przyjacielem Czechów.**

Nie ulega wątpliwości, że pobudki, które teraz rozpaliły w nim tak gorącą miłość do Czechów, są zupełnie tejsamej natury, co owe dawniejsze pobudki, które przedtem zażegły w jego sercu śmiertelną nienawiść ku Czechom.

Tak się to wszystko... plecie.

Prof. Mysłakowski dopomógł mu bezwiednie i mimowolnie do osiągnięcia celu. Teraz zapewne jest dumny, że, jakkolwiek zasądzony, swego dopiął...

—ooo—

# Czas odnowić przedpłatę na miesiąc kwiecień

# Konfiskata odezwy stronnictwa ludowego

—o—

Komisarjat rządu na st. m. Warszawę dokonał konfiskaty odezwy wydanej przez stronnictwo ludowe. Odezwa podawała do wiadomości fakt zjednoczenia trzech stronnictw ludowych. Odezwa miała być pierwszem oficjalnem ogłoszeniem tego faktu i w treści swej mówiła: o znaczeniu jego dla wzmożenia ruchu ludowego w Polsce.

# Proces majora Kubali

—o—

Na dzień 11 kwietnia naznaczono w najwyższym sądzie wojskowym rozprawę przeciwko mjr. Kazimierzowi Kubali, którego wojskowy sąd okręgowy skazał na 1 rok więzienia i wydalenie z korpusu oficerskiego. Sprawa budzi ogromne zainteresowanie.

# 1337 zamarłych fabryk

Cyfry bezrobotnych, ogłaszane co pewien czas, nie dają pełnego obrazu kryzysu gospodarczego w Polsce i jego rozwoju. Daje go statystyka produkcji, zbierana drogą urzędową. Stwierdza ona, że w miesiącu lutym r. b. mieliśmy w Polsce w samym przemyśle przetwórczym 1.337 zakładów całkowicie nieczynnych. — Pomijają tu zupełnie drobne zakłady, zatrudniające do 5 pracowników. Od grudnia r. ub. zamknięto około 300 zakładów w przemyśle przetwórczym, a liczba zatrudnionych robotników zmniejszyła się o 72 tys., przyczem z pośród zatrudnionych 342.902 pełny tydzień pracuje tylko 250 tysięcy robotników.

Najsilniej kurczy się przemysł budowlany, w którym w miesiącu lutym było 216 zakładów czynnych, a 225 — nieczynnych zupełnie. Następnie idą zkolei zakłady przetwórcze przemysłu mineralnego, w którym na ogólną liczbę 818 zakładów nieczynnych całkowicie było 353. W przemyśle włókienniczym zakładów czynnych było 694, nieczynnych zupełnie — 207, w przemyśle drzewnym na 630 czynnych mamy — 262 nieczynnych zupełnie. Nieczynnych fabryk metalowych mieliśmy w lutym 80, spożywczych 88, w przemyśle odzieżowym — 50, skórzanym — 31, chemicznym — 25, papierniczym — 13.

Ile mamy obecnie w Polsce takich zamarłych fabryk — trudno określić. Faktem jest tylko, że ten proces zupełnego zamierania licznych warsztatów pracy zaczął się najintensywniej od grudnia, a kiedy się zahamuje — trudno powiedzieć.

# Ogólny spadek transportów

### W WYWOZIE O 13'4 PROCENT — W PRZYWOZIE O 19'7 PROCENT

Ogólny wywóz z Polski przez wszystkie kolejowe przejścia graniczne i przez port gdański i Gdynię wyniósł w lutym br. 82.036 wagonów, co stanowi w porównaniu ze styczniem br. zmniejszenie o 13'4 proc.

Ogólny przywóz do Polski przez przejścia kolejowe i obydwa porty wyniósł w lutym rb. 12.672 wagony, a więc zmniejszył się w porównaniu ze styczniem o 19'7 procent.

W porównaniu ze styczniem br. ogólny przebieg pociągów w lutym zmniejszył się o 12'2 procent.

# Wznowienie konferencyj BB z Ukraińcami

### ROKOWANIA PROWADZI B. WOJEWODA BORKOWSKI

We Lwowie sfery polityczne poruszone zostały autorytatywnemi informacjami o wznowieniu przez koła sanacyjne konferencyj z Ukraińcami. Konferencjom tym patronuje b. wojewoda lwowski hr. Borkowski.

W ub. sobotę odbyła się w prywatnem mieszkaniu b. woj. Borkowskiego doniosła konferencja z udziałem kół ukraińskich. Ze strony Ukraińców występują przywódcy ukraińskiej partji, której przewodniczący ks. biskup Chomyszyn.

Wznowienie tych konferencyj po ich poprzedniem rozbiciu świadczy, że sanacja w dalszym ciągu, wobec zbliżającej się sesji Rady Ligi Narodów, robi wszystko, aby doprowadzić do wycofania skarg ukraińskich z Genewy.

# Kredyty międzynarodowe dla Sowietów

### ANGIELSKI PROJEKT NOWEGO BANKU MIĘDZYNARODOWEGO

Prasa niemiecka omawia z wielkiem zaniepokojeniem cel podróży gubernatora angielskiego banku emisyjnego M. Normana, i doniesienia na ten temat londyńskiej „Daily Mail“. Według tego doniesienia, celem podróży p. Normana do Nowego Jorku jest pozyskanie Stanów Zjednoczonych dla angielskiego projektu „otwarcia rynków światowych“, co projekt ten chce rozwiązać przy pomocy specjalnego banku międzynarodowego.

Pisma niemieckie podają, że Anglikom chodzi w pierwszym rzędzie o rynek rosyjski, przez objęcie przez ten projektowany bank sfinansowania wszystkich zamówień rządu sowieckiego. Chodzi tu więc o zdobycie dla Anglji, oraz innych krajów przemysłowych, międzynarodowej gwarancji za kredyty udzielane Sowietom.

Prasa niemiecka przyznaje, że projekt ten godzi w niemieckie plany zdobycia wielkich zamówień od Sowietów, co było celem wycieczki do Rosji delegacji przemysłowców niemieckich. Prasa niemiecka wątpi, czy Francja weźmie udział w sfinansowaniu tego projektu, na co Anglja głównie liczy. Jednocześnie jednak pisma niemieckie przyznają, że udzielenie przez Sowiety różnym fabrykom angielskim zamówień na kilkadziesiąt miljonów, świadczy, że Sowiety nie poprzestają na rokowaniach z przemysłowcami niemieckimi i szukają większych kredytów towarowych w Anglji.

# Jak się Polska zadłuża

W poniedziałek 30 marca w południe nastąpiło w Paryżu w biurze ministra skarbu Flandina uzgodnienie pożyczki polskiej na sumę miljarda franków pod zastaw kolei węglowej Katowice-Gdynia. Ze strony polskiej byli obecni minister Zaleski i wiceministrowie Koc i Czapski, ze strony francuskiej minister Flandin i wiceminister spr. zagr. Berthelot.

* * *

Zamiast stać z upływem czasu coraz mocniej na własnych nogach — pisze „Gazeta Warszawska“ — zaczynamy gruntować nadzieje nasze na cudzej pomocy, na zagranicznych pożyczkach. Zaczęło się od „stabilizacyjnej“, o której rozlegle pisano, że stanowi klucz do skarbca obcych kapitalistów. Pomimo doznanych w tym względzie rozczarowań idzie nowa fala nadziei kredytowych.

Pewne koła obiecują sobie wiele po pożyczce zapałczanej, zaciągniętej na znanych warunkach u dzierżawcy państwowego monopolu zapałczanego. Warto uprzytomnić sobie rozmiary otrzymywanego przez Polskę kredytu i jego podział.

Z pożyczki ma wpłynąć 26 miljonów dolarów, a więc około 230 milj. zł. Pierwsza transza, w wysokości 8,200.000 dolarów, ma być przekazana na rachunek skarbu państwa do Banku Polskiego, a rada ministrów dokona podziału tej sumy w ramach postanowień ustawowych.

Należy przypomnieć, że z pożyczki zapałczanej ma pójść: 1,350.000 dolarów na przedterminowe umorzenie 7 procentowych obligacyj skarbowych z 1926 r., 50 miljonów zł. na przedterminową spłatę innych długów państwowych, 18'2 miljonów zł. na zwrot Bankowi Gospodarstwa Krajowego sumy, wyłożonej przez Bank za skarb państwa na oprocentowanie i częściową amortyzację pożyczek, zaciągniętych przez skarb państwa w Banku, 25 milj. zł. na budowę portu w Gdyni, 15 milj. zł. na budowę kabla telefonicznego Warszawa—Cieszyn z odnogami, 30 milj. na inne inwestycje państwowe, które określi Rada ministrów, wreszcie na lokatę pozostałych sum z wpływów tej pożyczki — w krajowych papierach kredytu długoterminowego, tj. w listach zastawnych i obligacjach.

Świeżo zaciągnięto we Francji drugą pożyczkę. Pierwsza wiąże się z wydzierżawieniem państwowego monopolu zapałczanego, druga z wydzierżawieniem węglowej linji kolejowej Śląsk — Gdynia. Jak doniósł „Robotnik“, urzędowe ogłoszenie o zaciągnięciu pożyczki we Francji w wysokości 1 miljarda franków francuskich, nastąpić ma wkrótce po powrocie min. Piłsudskiego. Tenże „Robotnik“ notuje, jako niesprawdzone wieści, twarde warunki pożyczkowe.

„Oto pożyczka — pisze „Robotnik“ — ma być spłacona w połowie materjałem francuskim. — Francuzi mieliby dokończyć budowy toru pierwszego i zbudować tor drugi. Państwo polskie miałoby dać gwarancję, że obie linje kolejowe zostaną wyzyskane do 100 proc. siły finansowej. Dotychczasowa taryfa ulgowa miałaby zostać podniesiona o 100 procent. Dzierżawa linji miałaby być dokonaną na lat nie 50, ale na 99!...“

Ile prawdy w tych wieściach — trudno osądzić.

Interesujące światło na tę operację kredytową rzuca sprawozdawca giełdowy „Naszego Przeglądu“:

„Wielomiesięczne rokowania o pożyczkę kolejową w związku z rozbudową linji Śląsk—Gdynia, weszły, jak słyszymy, w nową fazę. Pierwotną grupę stanowiły zakłady Schneider w Creuzot (amunicja i przybory kolejowe), oraz Banque des pays du Nord, nienależący do przodujących instytucyj kredytowych. Szło, wiadomo, o miljard franków (około 40 milj. dolarów). Sprawa ta o tyle się zmieniła, że do syndykatu wstąpić ma „Banque de l'Union Parisienne“, a co ważniejsza, przyciągnięta być ma grupa amerykańska, z którą prowadzone są rokowania. Jednym zaś z warunków umowy będzie zwrot skarbowi polskiemu 375 miljonów franków, które dotąd wydatkował na linję Bydgoszcz—Gdynia.

Jest to rys wielce charakterystyczny, iż kierownicze banki francuskie (Credit Lyonnais, Comptoir National d'Escompte, Societe Generale itd.), nie zainteresowały się transakcją i że rynek paryski nie polega na własnych siłach, aby dostarczyć w ciągu roku i to tylko po części w gotówce, niezbyt wielką, jak na stosunki francuskie, kwotę pożyczkową. Dowodzi to wszystko nieskomplikowania sytuacji finansowej i stawia pod znakiem zapytania inne projekty pożyczkowe, głównie komunalne“.

Przestrzegaliśmy w swoim czasie przed zgubnemi skutkami rozbrykania się „radosnej twórczości“.

Czy nie należałoby z należytą trzeźwością i umiarem traktować perspektyw kredytowych zarówno co do sum pożyczkowych, jak i co do warunków ewentualnego kredytu?

# Proces brzeski

Sąd w Wejherowie na Pomorzu wyznaczył rozprawę przeciwko b. więźniowi brzeskiemu posłowi Kwiatkowskiemu w przyszłym miesiącu. Rozprawa odbędzie się w Wejherowie.

# Zagłębie dojną krową sanacji

### PLAGA KOMISARZY RZĄDOWYCH

Reskryptem wojewody kieleckiego Paciorkowskiego z dnia 28 zeszłego miesiąca została rozwiązana rada miejska miasta Czeladzi. Jako motywy swej decyzji podaje wojewoda... zdekompletowanie rady (przez sanację. Red.). Komisarzem miasta mianowany został fanatyczny wyznawca idei sanacyjnej, p. Ryszard Piwowar, co było zresztą do przewidzenia.

A więc już wszystkie miasta Zagłębia Dąbrowskiego mają swych „komisarzy“.

Przy głównem korytku jest już zbyt ciasno, zresztą i dno już prześwieca, trzeba więc szukać nowych źródełek...

Maluczko, a dojdzie do tego, że radni komisaryczni na komendę pana komisarza będą „robili“ — „siad!“ i „padnij“. I wtedy będzie „błagonadiożnie“ i „wsie w pariadkie“...

### „CENNE“ PAMIĄTKI

W niektórych szkołach w Zagłębiu akcja pocztówkowa trwa dalej. Nauczycielstwo, które nie zdołało rozsprzedać przydzielonych kart imieninowych, zwraca się do uczniów o nabywanie „na pamiątkę“ kart imieninowych...

### ZA CZYJE TO PIENIĄDZE?

Na dzień 19 marca Sosnowiecka Kasa chorych rozesłała do wszystkich ambulatorjów większe ilości imieninowych nalepek okiennych, celem zużytkowania...

W imieniu tysięcy ubezpieczonych zapytujemy, za czyje to pieniądze, boć przecież na pomoc członkom Kasy oszczędza się pieniądze, a wydaje się je na demonstracje polityczne...

* * *

„Kwiatków“ tych, zdaje się, wystarczy, a jaki będzie tego wszystkiego finał — niechaj każdy sobie dośpiewa.

—ooo—

# Przeciw zniżce płac urzędniczych

ZJAZD DELEGATÓW STOWARZYSZENIA URZĘDNIKÓW PAŃSTWOWYCH

Coraz częstsze zapowiedzi zniżki płac urzędników państwowych, wywołały zrozumiałe zaniepokojenie najszerszych rzesz pracowników, zatrudnionych w administracji państwowej. Organizacje urzędnicze postanowiły zorganizować odpowiednią kontrakcję. Pierwszym krokiem na tej drodze jest zjazd delegatów kół stowarzyszenia urzędników państwowych, który obradował w Warszawie w sali klubu urzędników państwowych. Przed stawiciele rządu, wicepremjer Pieracki i wiceminister spraw wewnętrznych Stamirowski, oraz reprezentanci poszczególnych ministerstw, wzięli w zjeździe udział, zresztą zupełnie bierny. Na zjazd przybyło 130 delegatów.

Po zagajeniu zjazdu przez prezesa zarządu głównego SUP dr. Stanisława Warmskiego, który między innemi dał wyraz poglądom rzeszy urzędniczej, co do tendencyj obniżania płac, powołano prezydjum zjazdu w składzie następującym: pp. Stanisław Sasorski, przewodniczący; Podwiński Stanisław i inż. Bardzki Stanisław (Przemyśl) wiceprzewodniczący; Holc Lucjan (Toruń), Płużański Wacław (Wilno) i Pentlak Stefan, sekretarze.

W dalszym ciągu zjazd przeprowadził dyskusję nad sprawozdaniem zarządu głównego; w dyskusji tej dano w szczególności wyraz ciężkiej sytuacji materjalnej urzędników oraz protestowano przeciwko szkodliwemu z punktu widzenia interesu państwowego, projektowi redukcji płac.

Sprawozdanie zarządu głównego przyjęto do wiadomości bez sprzeciwu.

Następnie zostały wyłonione następujące komisje zjazdowe: wyborcza, w której z ramienia zarządu głównego bierze udział p. Gustaw Zieliński, do spraw zawodowych, której przewodniczącym wybrano p. Marjana Józefkowicza, referentem zaś p. Zenobjusza Dudę, budżetowo-gospodarczą (przewodniczący p. Józef Stypiński, referenci pp.: Nadolski, Kowarski i Duda), organizacyjną (przewodniczący Edmund Mieroszewicz, referent Tadeusz Domański).

Przez resztę dnia pracowały komisje, które zakończyły swe prace późno w nocy.

Obrady w drugim dniu odbywały się pod przewodnictwem p. Podwińskiego, naczelnika wydziału w ministerstwie spraw wewnętrznych.

W zakresie spraw uposażeniowych, walny zjazd postanowił **zdecydowanie przeciwstawić się projektowi obniżenia płac o 15 procent**. W zakresie ustawodawstwa emerytalnego walny zjazd wyraził żal, iż rząd zgłosił do Sejmu **projekt noweli emerytalnej bez uprzedniego zapoznania się z opinją związków pracowników państwowych.**

W zakresie stosunków służbowych walny zjazd wezwał zarząd główny do poczynienia najusilniejszych zabiegów, mających na celu realizację zasad, na których oparty jest projekt SUP ustawy o państwowej służbie cywilnej, a przedewszystkiem zniesienia kategorji urzędników prowizorycznych, wprowadzenia w administracji państwowej zasady awansów automatycznych, obsadzania w zasadzie stanowisk w drodze konkursu, ograniczania uprawnień władz w zakresie przenoszenia urzędników do innej miejscowości, ustawowego unormowania czasu pracy, powołania do życia komisyj weryfikacyjnych, które miałyby zaliczać do wysługi lat służbę wojskową i samorządową oraz pracę zawodową urzędnikom, bez względu na ich charakter stosunków służbowych przed 1 października 1923.

Walny zjazd delegatów domaga się ponadto **uchylenia zarządzenia o wstrzymaniu awansów**. — Dalej wezwano zarząd główny do podjęcia jak najenergiczniejszej akcji w kierunku reorganizacji państwowej pomocy lekarskiej, która nie stoi na należytym poziomie. Następnie załatwiono cały szereg spraw organizacyjnych i budżetowo-gospodarczych. Po dokonaniu wyboru nowego zarządu Stowarzyszenia, zjazd zamknięto.

# I Warszawa ma „dyskonto uliczne"

Na 3 do 10 procent miesięcznie

Restrykcje kredytowe i depresja gospodarcza ograniczyły kredyty wekslowe w bankach prywatnych nawet dość poważnym firmom, które zmuszone są uciekać się do „dyskontowania ulicznego", czyli u prywatnych dyskonterów, co dotychczas praktykowało się w większym zakresie tylko w Łodzi. Obecnie w Warszawie pożyczają u lichwiarzy nietylko ludzie prywatni, a dyskontowaniem weksli zajmują się obok dawnych lichwiarzy liczni byli kupcy i przemysłowcy, którzy zlikwidowali swoje przedsiębiorstwa prywatne.

I tutaj jednak stosowane są ograniczenia. Nie każdy weksel się przyjmuje i nie każdemu liczy się jeden i ten sam procent. Weksle najlepszych firm, które trafiają do dyskonta prywatnego tylko dlatego, że właściciel ich ma ograniczony kredyt w bankach, płacą „ulgowy procent" — 3 od sta miesięcznie, czyli 36 proc. w stosunku rocznym. Nieliczni jednak tylko mogą otrzymywać większe kredyty na ten procent: większość płaci 4—5 procent miesięcznie.

Jeszcze wyższy procent pobiera się od weksli częściowo „trefnych", czyli za weksle podpisane przez wystawców, którzy dopuszczają weksle do protestu, ale wykupują je następnie bez procesu sądowego. Dalszą kategorję stanowią weksle dłużników, od których trzeba odbierać należności przy pomocy komornika, ale mających jeszcze pokrycie w majątku dłużnika. Ostatnia kategorja weksli, których nie przyjmie żaden dyskonter prywatny, to weksle dłużników, którzy „zaasekurowali się" i przed komornikiem, czyli ukryli majątek, albo go wcale nie posiadają. A każdy dyskonter prywatny posiada obszerny rejestr takich weksli „trefnych" całkowicie lub częściowo.

# Proces o obiady „wyborcze"

BB W PRZEMYŚLU NIE UISZCZA RACHUNKÓW

Jak podaje „Kurjer Lwowski" w korespondencji z Przemyśla, jeden z sanacyjnych matadorów przemyskich, inż. Byrługocki, zawarł w listopadzie r. ub. umowę z właścicielem restauracji „Kryniczanka", by ten w okresie wyborów do Sejmu wydawał na rachunek „Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem" obiady dla osobników, zaopatrzonych w odpowiednie bilety „polecające".

Gdy minęły wybory, a należność za obiady wyniosła około sto złotych, właściciel „Kryniczanki" zwrócił się z żądaniem uregulowania rachunku do przywódcy tak zw. „dzielnicowego oddziału agitacyjnego BB", p. Starczewskiego, ale spotkał się z nieprzyjemną odprawą.

Wobec tego poszkodowany wystąpił do sądu ze skargą przeciw inż. Byrługockiemu i „szefowi" Starczewskiemu.

Tak to już bywa. Nie dołożysz rozumem i okiem, dołożysz bokiem!

# Sanator boso ucieka z więzienia

WIDŁY, BUTELKI I BARYKADY PRZECIW POLICJI

Zbiór ciekawych notatek o różnych „bohaterskich" poczynaniach sanatorów i ich pupilów, powstańców, na Śląsku znowu się powiększył. Oto, co „Dziennik Cieszyński" donosi ostatnio o niejakim Bogackim, prezesie grupy powstańców w Jaroszowcu:

Bogacki, podejrzany o podpalenie stodoły domi- njalnej w Jaroszowcu, został zaraz po tak zw. wyborach aresztowany. Ale udało mu się zbiec — boso — z więzienia. Udał się do domu, do Jaroszowca. Ponieważ panowało siarczyste zimno, odmroził sobie nogi i w rezultacie musiano go powierzyć opiece lekarskiej.

Po ukończeniu kuracji Bogacki, zawezwany przez sędziego śledczego na wizję lokalną do Jaroszowca, dowiedział się, że ponownie będzie aresztowany, prosił więc, by pozwolono mu się przebrać do podróży. Gdy jednak, po pewnym czasie, przyszło po niego dwóch policjantów, pan „prezes" siedział na strychu, uzbrojony w widły i zaopatrzony w całą masę pustych butelek. Bogackiemu, jako prezesowi, przybyło na pomoc kilku „podwładnych" powstańców, którzy przybrali tak groźną postawę że policja się usunęła. Dopiero nazajutrz zaalarmowano i ściągnięto do Jaroszowca posiłki policyjne z Lędzin, ze Starego Bierunia i Tych. Widząc, co się święci, Bogacki skapitulował, i złożywszy urzędowanie w ręce wiceprezesa miejscowego związku powstańców, pozwolił się aresztować. Odstawiono go do więzienia w Katowicach.

I pomyśleć, że taki „bohater" odgrywał podczas ostatnich wyborów do Sejmu i Sejmu śląskiego rolę męża zaufania „czynników miarodajnych" z wojewodą Grażyńskim na czele. Powinszować!



# Z dnia

ALE ZA CO?

W związku z przyjazdem p. Piłsudskiego do Polski na statku „Wicher", jedno z sanacyjnych pism warszawskich donosi:

„Bezpośrednio po zejściu marszałka z pokładu, wiceadmirał Świrski udekorował komandora Tadeusza Morgenszterna złotym Krzyżem Zasługi, wszystkich oficerów „Wichru" srebrnym Krzyżem Zasługi, a kilku marynarzy z pośród załogi — bronzowym".

„Wszystko dobrze — pisze o tem „Polonia" — lecz za co? Czy tylko za to, że odznaczeni prowadzili statek, na którym odbywał podróż prywatną p. minister spraw wojskowych? Czy to jest tytuł do otrzymania odznaczenia?".

# Generał w czynnej służbie na zjeździe partyjnym

Przywykliśmy, niestety, do tego, że w zjazdach stronnictwa BB uczestniczą przedstawiciele administracji. A więc w zjazdach wojewódzkich partji BB biorą udział wojewodowie, wyżsi urzędnicy, udzielając posłom z BB informacyj i wskazówek taktycznych. Teraz zaszedł wypadek, jakiego dotąd nie notowano na takich zjazdach. Oto we Lwowie w zjeździe wojewódzkim stronnictwa BB brał także udział generał Popowicz, który jest dowódcą OK Lwów. W jakim charakterze uczestniczył on w obradach politycznych, w jakim celu brał udział w zebraniu, które zajmowało się np. organizacją działalności stronnictwa BB na „terenie lwowskim"?



# Z SALI SĄDOWEJ

OSZCZERCA SANACYJNY PRZED SĄDEM

Przed sądem grodzkim w Brzesku odbyła się 17 marca rozprawa naskutek oskarżenia, wniesionego przez tow. posła Ciołkosza przeciw Franciszkowi Żurkowi, naczelnikowi gminy Słotwina—Brzezowiec, o to, że w przeddzień wyborów sejmowych wyraził się publicznie do naszych towarzyszów, naklejających afisze: „Szkoda, że lepicie te siódemki, i tak Ciołkosz nie będzie posłem, bo dostał sześć lat za to, że Pomorze chciał sprzedać Niemcom". Po przesłuchaniu świadków, gdy okazało się, że oskarżony rzeczywiście w powyższy sposób się wyraził, oskarżony udał się w pokorę i prosił zastępcę oskarżyciela prywatnego o przebaczenie mu, składając równocześnie do protokołu deklarację przepraszającą tow. Ciołkosza i zobowiązując się zwrócić koszta postępowania w kwocie 40 złotych.

# Związek zawodowy pracowników umysłowych w Krakowie

Dnia 21 zm. odbyło się w sali Bolońskiego walne zebranie związku pracowników umysłowych, przy licznym udziale członków. Przewodniczył obradom kol. **Masłowski**, obszerne sprawozdanie imieniem ustępującego Zarządu złożył sekretarz Związku tow. **M. Statter**. Ze sprawozdania tego wynikało, że ustępujący zarząd w okresie 9, względnie 7 miesięcy mógł się pochlubić w przeciwstawieniu do innych lat, **niezwykle wzmożoną i wszechstronną pracą**: w okresie tym zyskał Związek dzięki ożywionej i skutecznej propagandzie **168 nowych członków**, w tem 95 mężczyzn i 73 kobiet, z czego na bezrobotnych przypada 54 osób. Praca Związku podzielona jest między poszczególne wydziały, sekcje i koła.

1) **Wydział statystyczno-ekonomiczny** pod kierownictwem kol. **K. Kopczyńskiego**, wydał obszerną i szczegółową ankietę do członków i nieczłonków celem zorjentowania się w stosunkach pracowniczych.

2) **Wydział samoobrony zarobkowej** pod kierownictwem kol. **Schwertnera** przeprowadził kilkadziesiąt akcyj indywidualnych i kilku ogólnych w sprawach zatargów, wynikających ze stosunków służbowych.

3) **Wydział organizacji i propagandy**, pod kierownictwem kol. **Zaricznego**, zorganizował sekcję mundantek adwokackich i pomógł sekcji handlowców, pozostającej pod kierownictwem kol. **Bauera**, do zreorganizowania tej sekcji. Ponadto wydział zajął się organizowaniem prowincji i ośrodków pracy na terenie Krakowa, dotąd luzem pozostających.

4) **Wydział pomocy prawniczej**, pod kierownictwem kol. **Erlicha**, udzielił ponad 300 porad, a to w sprawach urlopowych, godzin nadliczbowych, tudzież w sprawach nieprawnie wypowiedzianych posad. Wydział, wespół z klubem ławników, urządzał bardzo popularne i cieszące się olbrzymiem zainteresowaniem i frekwencją tak zwane **„Godziny w Sądzie Pracy“**. Ponadto wszczął akcję w sprawie utworzenia Sądów Polubownych, które mają na celu polubowne załatwianie sporów pracodawców z pracownikami.

5) **Wydział Pośrednictwa Pracy**, pod kierownictwem kol. St. **Wójcika**, zapośredniczył na 102 bezrobotnych członków Związku 31 posad, co w uwzględnieniu obecnego stanu bezrobocia i niezwykle ciężkich warunków gospodarczych uważać należy za poważny dorobek.

6) **Wydział Ubezpieczeń i Ustaw Społecznych** pod kierownictwem kol. **Masłowskiego** przeprowadził kilkanaście interwencyj w zakładach Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych, a ponadto zgłosił szereg korzystnych wniosków do zakładu w sprawie nowelizacji dekretu Prezydenta o ubezpieczeniu pracowników umysłowych.

7) **Wydział kulturalno-oświatowy**, pozostający pod kierownictwem kol. **Kopczyńskiego** i kol. **Klimowskiego**, przejawiał pracę w działach: a) **biblioteki beletrystycznej**, dział ten prowadziła kol. **Torbówna**, b) **biblioteki naukowo-zawodowej** (kierownik kol. inż. **Engelberg**), c) **sportowy** pod kierownictwem kol. **Wójcika**, d) **imprez rozrywkowych** pod kierownictwem kol. **Michnikówny**, e) **klub towarzysko-naukowy** z kol. **Klimowskim** na czele, urządził 27 referatów. Ponadto dział odczytowy urządził szereg odczytów natury ogólnej, f) **dokształcenia zawodowego** (kier. kol. **S. Wójcik**) wykazał, że o ile w latach poprzednich Związek prowadził tylko dwa kursy, to w okresie sprawozdawczym prowadził 2 kursy stenografji, niższy i wyższy, kurs języka niemieckiego, niższy i wyższy kurs języka francuskiego, lekcje pisania na maszynie, kurs księgowości niższy i wyższy. Na kursy te uczęszczały przeważnie kobiety. Ponadto przejawiały bardzo ożywioną działalność: **Koło księgowe** pod kierownictwem kol. **Purmana**, które wykazało dużo inicjatywy w dziedzinie dokształcania fachowo-buchalteryjnego organizując odczyty dyskusyjne, referaty i pokazy informujące o zastosowaniu technicznych udoskonaleń w tej dziedzinie pracy zawodowej. Ponadto Koło to prowadzi „poradnię buchalteryjną“. **Sekcja spedycyjna**, pozostająca pod kierownictwem kol. dra **Halperna, Elkina** i **Nussbauma**, licząca 80 osób jest najsilniej i najlepiej zorganizowaną grupą członków w Związku. Sekcja zorganizowała wykłady, mające na celu zwiększenie wiadomości zawodowych, urządziła 4-miesięczny kurs taryfowo-kolejowy, stworzyła fundusz koleżeńskiej pomocy i fundusz doraźnej pomocy dla kolegów bezrobotnych i zamierza utworzyć fundusz wzajemnej pomocy na wypadek śmierci.

Nad sprawozdaniem tow. Stattera rozwinęła się długa i ożywiona dyskusja, w której zabierało głos kilkunastu mówców, krytykujących nie zawsze słusznie prace ustępującego Zarządu. Po odpowiedzi udzielonej imieniem Zarządu przez tow. **Erlicha i Stattera**, walne zebranie uchwaliło jednomyślnie na wniosek komisji rewizyjnej ustępującemu Zarządowi absolutorjum, a potem olbrzymią większością głosów uchwaliło wotum zaufania przy kilku głosach wstrzymujących się.

Zkolei wybrano następujący skład nowego Zarządu głównego: prezes kol. J. Masłowski, wiceprezesi kol. Kopczyński K. i Schwertner Br., sekretarz tow. M. Statter, zastępca tow. Erlich, skarbnik kol. Wójcik St., zastępca Mrożek, oraz: Zaricznyj, Bauer, zastępcy: kol. M. Torbówna, Matjaszewski, L. Statter, Zarodny. Główna komisja kontroli: kol. Kirschner, Kuliszkiewicz, Silberman B., Stolarz, Fast, zastępcy: Maczek i Renilakówna. Sąd związkowy główny: Dr. Halpern, Dr. Nelken i R. Burg; zastępcy: Kopczyński A. i Windisz.

Następnie uchwalono szereg wniosków, między innemi w kierunku wydawania miesięcznika, odbywania każdego miesiąca zebrań członkowskich i inne.



# List krakowskich lekarzy kasowych

Od zarządu Związku Lekarzy Kas Chorych w Krakowie otrzymujemy w związku z artykułem posła Żuławskiego w Nr. 62 „Naprzodu“ z 17 bm. następujące pismo:

Poseł Żuławski w ogólnie ujętym artykule zarzucił lekarzom, że „operując pięknemi frazesami o lecznictwie, profilaktyce, higjenie społecznej itd. biorą w ten sposób z wkładek przeważną część dla siebie i zadawalniają się zapisywaniem chorym ludziom, nie mającym z czego żyć, rozmaitych mikstur i zabiegów“.

Wobec tego ograniczamy się w niniejszem piśmie tylko do następujących stwierdzeń:

1) Od chwili wprowadzenia do Kas Chorych komisarzy sytuacja materjalna lekarzy się pogorszyła i to przez potrącanie im z poborów podatku dochodowego, który przedtem Kasa Chorych za nich opłacała z własnych funduszów.

Jest przeto niezgodne z faktycznym stanem rzeczy, jakoby pobory lekarzy się powiększyły, gdyż w rzeczywistości się pomniejszyły.

2) Wychodząc z punktu widzenia, że utrzymanie zdrowia i zdolności do pracy leży w najżywotniejszym interesie ubezpieczonych, ich rodzin, Kasy chorych, jakoteż i państwa, i dążąc do urzeczywistnienia tych dziś powszechnie przyjętych postulatów medycyny społecznej zorganizował i uruchomił Związek Lekarzy Kas Chorych cały szereg poradni, czynnych już blisko półtora roku, szkoły zdrowia itd. celem uświadomienia najszerszych rzesz ubezpieczonych o doniosłem znaczeniu higjeny społecznej i zapobieganiu chorobom. W poradniach tych, bardzo pomyślnie się rozwijających, pełnili lekarze kasowi obowiązki dobrowolnie na siebie wzięte, zupełnie bezinteresownie.

Jest przeto niezgodne z rzeczywistością, jakoby zasady higjeny społecznej i profilaktyki były propagowane przez lekarzy kasowych pod kątem widzenia materjalnych korzyści, czerpanych przez nich z tego tytułu z funduszów Kasy Chorych, z uszczerbkiem zasiłków dla niezdolnych do pracy.

## PRZYPISEK REDAKCJI

Na powyższy list znajdą lekarze krakowskiej Kasy Chorych odpowiedź w oświadczeniu posła Żuławskiego, zamieszczonem w niedzielnym numerze „Naprzodu“.

**PAMIĘTAJCIE O FUNDUSZU PRASOWYM!**

# Wiadomości polityczne

## MAJ W GENEWIE

Sekretarjat generalny Ligi Narodów donosi: Ze względów technicznych przesuwa się termin zwołania majowej sesji Ligi Narodów z 11 na 18 maja.

Tem samem przesunięty został również termin konferencji Paneuropy, która odbędzie się 15-go maja w Genewie.

## UMOWA O NIEAGRESJI RADJOWEJ

Dyrektor naczelny Polskiego Radja p. Zygmunt Chamiec wyjechał do Berlina celem zawarcia i podpisania specjalnej umowy o nieużywanie megafonów radjowych dla celów propagandy narodowościowej i politycznej czyli tak zw. umowy o nieagresji radjowej. Umowa ta zawarta na skutek ostatnich wystąpień radjofonii niemieckiej w związku z obchodem 700-lecia przybycia Krzyżaków na Wschód, jest uzupełnieniem i zagwarantowaniem międzynarodowej konwencji radjowej.

## ZWYCIĘSTWO WYBORCZE SOCJALISTÓW FRANCUSKICH

W Lyonie odbyły się wybory delegatów do głosowania na kandydatów do Senatu. Wybory te, jak wiadomo, we Francji są dwustopniowe. Lista stronnictwa radykalno-socjalnego, do którego należy mer miasta deputowany Herriot, została pobita i przeszła w głosowaniu cała lista stronnictwa socjalistycznego. Wobec tego Herriot podał się do dymisji wraz z całym zarządem miejskim. Jest to jeden z epizodów w toczącej się od dłuższego czasu w łonie rady miejskiej Lyonu walki między radykałami a socjalistami, którzy dążą do zawładnięcia całkowicie zarządem miasta i do wyparcia zeń radykałów.

## ZWYCIĘSTWO WYBORCZE SOCJALISTÓW SZWECKICH

W Sztokholmie odbyły się wybory elektorów, którzy mają wybrać przedstawicieli stolicy do Senatu. Wynik tych wyborów jest identyczny niemal z wynikiem wyborów do rady miejskiej. Jedynie stan posiadania konserwatystów zwiększył się o jeden mandat kosztem komunistów. Ostateczny skład rady miejskiej jest następujący: konserwatyści 35 mandatów, liberali 5, partja ludowa 3, socjaliści 52 i komuniści 5. Wybory te wskazują, iż konserwatyści, partja ludowa i komuniści stracili na rzecz socjalistów.

# Z życia robotniczego

## EPILOG EKSPLOATACJI „KOPALŃ“ PRZEZ BEZROBOTNYCH

### Skazani na 15-złotowe grzywny

W obecnym okresie ciężkiego bezrobocia i zastoju gospodarczego różni biedacy wpadają na ciekawe nieraz pomysły dla zdobycia jakiegoś źródła dochodu. Jak już donosiliśmy, zajmują się, naprzykład, eksploatowaniem „własnych kopalń“. Są bowiem na G. Śląsku miejsca, gdzie węgiel spoczywa tak że niemal na powierzchni ziemi, a w każdym razie w bardzo nieznacznej głębokości, tak, że zdobywać go można bez specjalnych przyrządów i uruchomienie takiej „kopalni“ nie jest połączone z żadnemi kosztami. Tylko — że ci biedacy, zdaje się, nie wiedzą, że w ten sposób naruszają „prawo“, gdyż na eksploatację węgla ma prawo tylko fiskus, lub też właściciele prawdziwych kopalń, na których gruncie węgiel odkryto.

Wobec tego zdarza się raz poraz, że policja zamyka podobne prowizoryczne „kopalnie“ i aresztuje jej „właścicieli“, a w pewnym wypadku kopalnię taką nawet wysadzono w powietrze. Chodzi tu o kopalnię w okolicy Bielszowic, czynną już od kilku miesięcy i dzięki temu dobrze rozbudowaną, gdyż wybito z czasem szyb na kilkanaście metrów głębokości, a ganki podziemne osiągnęły już również długość kilkudziesięciu metrów. Kopalnię zniszczono w obawie, aby się nie zawaliła i nie zasypała zatrudnionych w niej bezrobotnych. Podobny wypadek miał miejsce w Katowicach, na terenie należącym do kopalni „Ferdynand“.

Sąd, uwzględniając położenie oskarżonych bezrobotnych, skazał wszystkich na minimalne kary po 15 zł. od osoby.

## POMOC DLA BEZROBOTNYCH

Szereg prowincjonalnych instytucyj pomocy bezrobotnym wystąpił do ministerstwa pracy i opieki społecznej z projektem nowego całkowitego zapewnienia bytu pozostającym bez pracy.

Planuje się wydzierżawienie rodzinom bezrobotnych podmiejskich terenów rolnych na uprawę ziemniaków i jarzyn, co mogłoby częściowo dostarczyć środków utrzymania bezrobotnym.

# HUMOR I SATYRA

### MAZUREK

(Na nutę: „Była Babuleńka...")

Było BBWR
Miało oratora
Rodu mieszanego,
Umysłu miałkiego!
Fik, mik, fik mik —
Umysłu miałkiego!

A ten bajdokleta
Z tej wielkiej tępoty
Sprawiał BBWR
Niemałe kłopoty.
Fik, mik, fik mik —
Niemałe kłopoty.

Co się ozwie z ławki,
Co prawi na sali,
To bez sensu strzeli,
To głupstwo wypali.
Fik, mik, fik mik —
To głupstwo wypali.

Chociaż już po nosie
Dostał od kuzyna,
I chociaż mu nawet
Zrzedła gęsta mina.
Fik, mik, fik mik —
Zrzedła gęsta mina.

Wciąż się popisuje
W Sejmie, czy gazecie.
Z gafy, w gafę wpada
I koszałki plecie.
Fik, mik, fik mik —
I koszałki plecie.

Za te hocki klocki,
Za te baju baje
Podobno od Świtka
Już mu się dostaje.
Fik, mik, fik mik —
Już mu się dostaje.

Rozgadany książę,
Przyjm radę Casusa:
Niech cię do jazgotu
Opuści pokusa.
Fik, mik, fik mik —
Opuści pokusa.

(„Polonia"). Casus.

# Zgon wybitnego pisarza

Kilka dni temu zmarł na tyfus w Londynie świetny współczesny powieściopisarz i dramaturg 64-letni *Arnold Bennett*.

Zgon jego jest dla literatury angielskiej wielką stratą. Był autorem oryginalnych powieści i sztuk teatralnych. Bennet, jako pisarz, kierował się zawsze odtworzeniem naturalnej rzeczywistości bez upiększeń i frazesów.

Widział tylko rzeczywistych ludzi i rzeczywiste konflikty i ich konsekwencje. I dlatego też jego bohaterowie powieści i jego sztuk dramatycznych są zawsze pełni prawdy życiowej, tak wewnętrznie, jak i zewnętrznie.

W powieści pociągał go zawsze angielski stan średni.

Arnold Bennett po studjach na uniwersytecie w Londynie pracował w biurze swego ojca. Pierwsza nagrodzona nowela wskazała mu właściwą drogę. W roku 1893 był naprzód współwydawcą później wydawcą znanego tygodnika pt. „Woman".

Jakiś czas przebywając we Francji, zaznajomił się doskonale z literaturą powieściową francuską, zwłaszcza z realistyczną. Jego pierwsze wydane powieści postawiły go odrazu na stanowisku wyjątkowego pisarza. Z tego okresu największem powodzeniem cieszyła się powieść „Clayhanger".

Wiele też innych powieści humorystycznych i satyrycznych napisał w czasie pobytu swego we Francji. Powstały utwory głośne, jak „Wielki Hotel Babilon", „Regent", „Lwia część" i „Historja starych kumoszek".

W międzyczasie na krótko przed wojną, zaczął pisać sztuki teatralne, grane w Anglji i zagranicą z dużem powodzeniem. Sztuki jego dramatyczne odznaczały się przedewszystkiem wielkiem uczuciem, doskonałą charakterystyką postaci i zwięzłą a wartką akcją.

Początkowo przerabiał niektóre ze swych powieści na scenę jak np. „Słupy milowe na drogach", które w roku 1912 wystawił z niebywałym sukcesem.

Po wojnie napisał parę komedyj i sztuk, jak „Judyta", „Turniej miłości" i „Ciało i dusza", które grano na wszystkich scenach Anglji i na scenach zagranicznych.

Z powojennego okresu jego twórczości mamy szereg świetnych wprost satyr, z których najlepszą jest „Czego żąda publiczność?" oraz powieść wojenna pt. „Lord Riango", w której znajdujemy szereg znanych osobistości świata, doskonale skomponowanych.

Znaczenie jego w literaturze polega na wielostronności jego doskonałego talentu. Poza tem był pianistą, godnym uwagi. Należał do najbardziej intymnego koła przyjaciół francuskiego kompozytora Ravela. Był przez szereg lat ostatnich dyrektorem królewskiego teatru w Londynie.

# Z ruchu socjalistycznego

### ZGROMADZENIE W LIBUSZY

W przepełnionej sali Kółka Rolniczego w Libuszy odbył się 29 marca w południe wiec PPS, na który przybyli miejscowi robotnicy rafineryjni oraz chłopi. Zagaił i przewodniczył tow. Schmidt Jan. Trzykrotnym okrzykiem „niech żyje!" powitano więźnia brzeskiego, tow. posła Ciołkosza, który w dwugodzinnem przemówieniu przedstawił obecne położenie klasy pracującej. Następnie tow. Schmidt i tow. Joachim Gajewski omówili sprawy miejscowe. Jednomyślnie uchwalono wyrazić zaufanie posłom socjalistycznym i odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru" zakończono imponujące zgromadzenie, któremu asystowało aż 4 uzbrojonych policjantów.

**PRACOWNICY UMYSŁOWI!** Czy zapewniliście sobie zasiłek na wypadek braku pracy? Czy jesteście ubezpieczeni w Zakładzie Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych? Po informacje zgłaszajcie się do Związku Zawodowego Pracowników Umysłowych (Kraków, ul. Sławkowska 6, I piętro).

# KRONIKA

## Zniesienie starostwa w Wieliczce

Starosta krakowski p. Orłowski, mimo „zasług" wyborczych, został przeniesiony z Krakowa.

Starostą krakowskim został mianowany starosta wielicki dr. Wnęk, awansując nadto do VI rangi, mimo wstrzymania awansów dla zwykłych urzędników. Jest to jeden z najgłośniejszych obecnie czwartobrygadzistów, który w czasie wojny światowej dzierżył... pieczątkę „Zensuriert" jako austrjacki landsturman na poczcie w Oświęcimiu, a o jego czynach „wojennych" mogłaby opowiedzieć rodzina J. Banda, zastrzelonego na polowaniu.

Starostwo w Wieliczce zostanie zniesione, a utworzona tam będzie jedynie ekspozytura starostwa krakowskiego.

—ooo—

## Zamach samobójczy na grobie narzeczonego

Wczoraj koło południa zauważono na jednym z grobów na cmentarzu rakowickim leżącą kobietę przyprószoną śniegiem. Natychmiast zarząd cmentarza wezwał lekarza pogotowia ratunkowego, który stwierdził, że owa kobieta popełniła zamach samobójczy, zażywszy trucizny o nieznanym składzie chemicznym. Po przywróceniu nieszczęśliwej do przytomności okazało się, że rozpaczliwego kroku dokonała Stefanja Krawczykówna, licząca 29 lat, robotnica, na grobie swojego narzeczonego, który zmarł przed kilku dniami. Desperatkę w groźnym stanie przewieziono do szpitala św. Łazarza.

—ooo—

## Potworna zbrodnia

W Wiśniczu zmarła wśród podejrzanych okoliczności Rozalja Wójcik. Sekcja zwłok przeprowadzona przez organ sądowe wykazała, że śmierć nastąpiła wskutek uszkodzenia wewnętrznych narządów gwoździem około 6 cm. długim, specjalnie zaostrzonym, zaopatrzonym na jednym końcu drewnianą rączką. Narzędzie zbrodni znaleziono wewnątrz uszkodzonych narządów. Dochodzenia w toku, celem ujęcia sprawcy potwornej zbrodni.

—ooo—

## Pożar rafinerji w Stróżach

W rafinerji nafty w Stróżach Wyżnych wybuchł pożar wskutek pęknięcia kotła destylacyjnego. W kotle znajdowała się nafta. Ogień przerzucił się następnie na zbiornik, zawierający gaz opałowy. Szkoda wielka.

**ZMIANY W WOJEWÓDZTWIE.** Jak już zapowiadaliśmy, w województwie krakowskiem nastąpiły następujące zmiany. Wicewojewoda p. Mikosz przeszedł na emeryturę, jego miejsce obejmuje p. Bilek z Gdyni. Naczelnik wydziału administracyjnego dr. Styczeń przeszedł na własne żądanie na emeryturę, jego miejsce objął p. Żułkiewicz, inspektor starostw, a tegoż miejsce obejmuje dr. Wittek z Białegostoku.

**FERJE ŚWIĄTECZNE** w szkołach średnich i powszechnych w Krakowie, rozpoczęły się w dniu wczorajszym po lekcjach i trwać będą włącznie do poniedziałku 13 kwietnia. Normalna nauka rozpocznie się we wtorek dnia 14 kwietnia br. Ruch na dworcu w dniu wczorajszym był znacznie ożywiony, gdyż młodzież wyjeżdżała masowo do stron rodzinnych, aby tam spędzić święta Wielkanocne. — Na Uniwersytecie Jagiellońskim ferje trwają już od tygodnia.

**URZĘDY POCZTOWE PODCZAS ŚWIĄT WIELKANOCNYCH.** Minister poczt i telegrafów wydał zarządzenie w sprawie urzędowania poczty w nadchodzące Święta Wielkanocne. W Wielką Sobotę 4 kwietnia urzędy pocztowo-telegraficzne czynne będą tylko do godziny 5 popołudniu, w niedzielę i poniedziałek, t. j. 5 i 6 bm. jako w dni świąt Wielkiej Nocy urzędy będą całkowicie nieczynne — jedynie w drugi dzień świąt wydawane będą przesyłki pospieszne zgłaszającym się do urzędu po odbiór adresatom.

**NAWRÓT ZIMY.** Od kilku dni pogoda się zmieniła — nastały dni zimne, a nawet panowały silne przymrozki. W dniu wczorajszym szalała nad Krakowem wichura i zadymka śnieżna przy znacznem obniżeniu temperatury. Tumany śniegu zasypywały ulice, jak w czasie styczniowych zawieruch. Przypominało to czas przed Bożem Narodzeniem — brakło tylko choinek na Rynku, gdzie obecnie rozbili swe kramy przekupnie z wędlinami. Również na ulicach panowała ślizgawica, która utrudniała komunikację konną.

**ZARZĄDZENIA OCHRONNE W SPRAWIE PRYSZCZYCY ZWIERZĄT RACICOWYCH.** Ze względu na obecny stan pryszczycy zwierząt racicowych w powiecie krakowskim, magistrat przypomina wszystkim właścicielom zwierząt racicowych o obowiązku donoszenia Miejskiemu urzędowi weterynaryjnemu o każdem podejrzeniu zachorowania zwierząt.

**ZAMACH SAMOBÓJCZY UCZNIA.** W zamiarze samobójczym napił się większą ilość spirytusu denaturowanego 18-letni Stanisław Kawalec, uczeń szkoły handlowej, zamieszkały przy ulicy Szujskiego 5. Lekarz pogotowia ratunkowego udzielił pierwszej pomocy nieszczęśliwemu i przewiózł go do szpitala na oddział chorób nerwowych, gdyż jak się okazało, desperat popełnił zamach samobójczy w przystępie silnego rozstroju nerwowego.

**OFIARA ŚLIZGAWICY.** Lekarz pogotowia ratunkowego udzielił pierwszej pomocy Karolinie Łaptasz, która prowadząc wózek ręczny ul. Dekerta, pośliznęła się, a upadając na bruk, dotkliwie się pokaleczyła. Ofiarę wypadku przewieziono do szpitala.

—ooo—



## SPORT

**ŻRKS GWIAZDA W KRAKOWIE** zawiadamia, iż doroczne walne zgromadzenie odbędzie się w sobotę 4 kwietnia w lokalu czytelni ludowej „Jedność" (ul. Zielona 3). Początek o godzinie 10'30 przedpołudniem. Na wypadek braku kompletu zebranie odbędzie się o godzinę później bez względu na ilość obecnych.

**III KOR. (Budapeszt)—WISŁA I CRACOVIA.** W czasie świąt Wielkanocnych gościć będzie w Krakowie znakomita drużyna węgierska III Kordleti Budapest Footbal Club, która rozegra dwa spotkania z Cracovią i Wisłą. Obydwa spotkania odbędą się na boisku Wisły o godzinie 4'15 popołudniu, poprzedzą każdorazowo mecze drużyn Cracovii i Wisły I b oraz II zespołów. Mecze te będą niezwykłą atrakcją sezonu wiosennego w Krakowie, albowiem poraz pierwszy zmierzą się obie czołowe drużyny krakowskie z jednym i tym samym przeciwnikiem o wysokiej klasie. III Kor. bowiem należy do elity piłkarstwa węgierskiego i zajmuje z pośród klubów budapeszteńskich trzecie miejsce w mistrzostwie Węgier. Od czasu zaprowadzenia zawodowstwa na Węgrzech nazwa III Kor. figuruje stale w czołowej grupie tabeli mistrzowskiej Węgier obok tak słynnych nazwisk jak: Hungaria, FTC i Ujpesti.

**WISŁA—MAKKABI.** Jutro we czwartek rozegrają na boisku Makkabi zawody towarzyskie w piłce nożnej drużyny Wisły i Makkabi. Ze względu na rozpoczynający się sezon, w którym ligowa drużyna Wisły wykazała już doskonałą formę mecz ten budzi ogólne zainteresowanie, gdyż będzie przygotowaniem czerwonych do międzynarodowych zawodów z III Kor. Drużyna Makkabi występuje poraz pierwszy w pełnym składzie. Początek zawodów o godzinie 4 popołudniu.

# Prima-aprilisowe posiedzenie Rady pobocznej

Na dzisiejszem posiedzeniu rady pobocznej komisarz rządu inż. Rolle przedłoży zamknięcia rachunkowe za ubiegłe okresy budżetowe, których brak był powodem rozwiązania rady miejskiej. Równocześnie wojewoda wyjaśni, dlaczego województwo przez kilka lat nie wykonywało kontroli gospodarki finansowej gminy m. Krakowa, mimo ustawowego obowiązku i przystępując nagle do tejże dopiero br., rozwiązuje za swoje winy radę miejską.

Następnie zajmie się rada poboczna budżetem na r. 1931/32, przyczem komisarz rządu usprawiedliwi nieprzedłożenie dotąd budżetu i niewyłożenie tegoż do wglądu dla mieszkańców miasta.

Równocześnie przedłożony będzie program robót publicznych celem zatrudnienia kilku tysięcy bezrobotnych, aby wykazać, że prezydjum miasta z impasu przechodzi do radosnej twórczości.

—ooo—

## TEATRY I KONCERTY

**Z TEATRU MIEJSKIEGO IM. J. SŁOWACKIEGO.** Jeszcze raz dziś przed świętami dana będzie niezwykle efektowna sztuka Kl. Aneta „Mayerling", osnuta na tajemniczej historji arcyksięcia Rudolfa. Sztuka jest przedmiotem powszechnego zainteresowania i pomimo przedświątecznego tygodnia gromadzi codzień licznych widzów. We czwartek, piątek i sobotę teatr zamknięty. Repertuar świąteczny da przyjezdnym możność zobaczenia ostatnich sukcesów repertuaru. Artyści zajęci są obecnie przygotowaniem sztuki nowego autora polskiego, znanego z pracy publicystycznej literata wileńskiego Kazimierza Leczyckiego pod tytułem „Sztuba". Grana obecnie w Wilnie, stała się sztuka ogniskiem namiętnych dyskusyj, wywołanych też w niemałym stopniu protestem kuratorjum szkolnego przeciw jej graniu. W Krakowie grana będzie sztuka w odmiennej nieco redakcji niż w Wilnie.

**WIKTOR CHENKIN W TEATRZE BAGATELA.** — Świetny artysta Wiktor Chenkin, którego publiczność dobrze pamięta z poprzednich artystycznych występów, przyjeżdża do Krakowa po długich i usilnych staraniach i wystąpi w Bagateli dnia 6 kwietnia o godzinie 8'30 wieczorem z bogatym i wielce urozmaiconym programem. Już bilety do nabycia w kasie teatru Bagatela od godziny 10 do 2 w południe i od 4 do 7 wieczorem.

—ooo—

## Z Polski

UMYSŁOWO CHORY RZUCIŁ SIĘ POD POCIĄG. Na przestrzeni między Balinem a Trzebinią rzucił się pod przejeżdżający pociąg towarowy pracownik kolejowy Adamaszek Franciszek. Koła pociągu urwały nieszczęśliwemu obie nogi. — Adamaszek zmarł natychmiast. Według zeznań rodziny Adamaszek cierpiał na chorobę umysłową.

ŻONA ZABIŁA MĘŻA. W Paszynie pod Nowym Sączem przyszło do zwady małżeńskiej, w czasie której Katarzyna Bochenkowa uderzyła męża siekierą. Bochenek padł trupem na miejscu. Zabójczynię aresztowano.

POWIESIŁ SIĘ. W Kiwakowcach pod Nowym Targiem powiesił się Jakób Hyc, nałogowy alkoholik. Powodem rozpaczliwego kroku były niesnaski rodzinne.

WYPADKI POD ZIEMIĄ. Z Katowic donoszą: W kamieniołomie Alojzego Małyski w Królewskiej Hucie zwaliła się w poniedziałek w czasie pracy ściana wapienna, zasypując dwóch robotników Henryka Holę i Józefa Bajca. Po natychmiastowej akcji ratowniczej zdołano wydobyć jeszcze przy życiu obu i odwieziono ich w ciężkim stanie do szpitala. Tegoż dnia na kopalni „Kleofas" w czasie ładowania węgla do wagonów zabity został Edward Konieczny z Katowic. Inny wypadek miał miejsce na kopalni „Maks", gdzie 13-letnia Jadwiga Porębówna została przygnieciona przez wózki kopalniane doznając zgniecenia klatki piersiowej.

OLBRZYMI PRZEMYT JEDWABIU. W Sosnowcu wpadły władze na trop szeroko rozgałęzionej akcji przemytniczej prowadzonej w Zagłębiu Dąbrowskiem przez kupca będzińskiego Borucha Bramę przy pomocy dwóch córek znanych z piękności. Brama trudnił się od dłuższego czasu przemytem jedwabiu w wielkiej ilości, co ułatwiło mu w dużym stopniu posiadanie fikcyjnej firmy handlowej pod nazwą: „Przemysł jedwabniczy w Będzinie". Funkcjonarjusze wydziału śledczego w Sosnowcu wespół z urzędnikami celnymi przeprowadzili rewizję w mieszkaniu Bramy, gdzie znaleziono szczątki ostatniego transportu około 1.500 metrów luksusowego jedwabiu zagranicznego wartości kilkudziesięciu tysięcy złotych. Towar skonfiskowano, Bramę i jego córki aresztowano.

UCZNIOWIE, KAMIENUJĄCY NAUCZYCIELA. Z Piotrkowa donoszą: Miasteczko Bełchatów w powiecie piotrkowskim poruszone zostało straszną zbrodnią, dokonaną na osobie profesora miejscowego gimnazjum, 40-letniego Tomasza Chodźki; autora wielu prac literackich. Prof. Chodźko, który mieszka na przedmieściu, wracał o godz. 9 wieczór z kina do domu. Na nieoświetlonej szosie zastąpili mu drogę jacyś osobnicy, obrzucając go kamieniami i raniąc tępemi narzędziami. Prof. Chodźko ze zmasakrowaną głową powlókł się do domu, zbrodniarze zaś zbiegli. Mimo zabiegów lekarskich nie udało się utrzymać prof. Chodźki przy życiu.

W czasie badania stwierdzono, że mordu dokonali z zemsty uczniowie gimnazjum, w którem wykładał prof. Chodźko. Dwóch uczniów aresztowano.

SAMOBÓJSTWO LEKARZA. Wystrzałem z rewolweru odebrał sobie życie lekarz z Krzepic pod Częstochową dr. Zygmunt Witkowski w wieku lat 60. W pozostawionej kartce wyjaśnił swój krok rozpaczliwy słowami: jestem tak chory, że na nic wam przydać się nie mogę. Zmarły ukończył wydział lekarski w Krakowie, dokąd przybył wraz z gronem krótenwiaków, wydalonych przez władze rosyjskie z uniwersytetu warszawskiego za udział w manifestacji w setną rocznicę powstania Kilińskiego.

OFIARY KOMUNISTYCZNEJ AGITACJI WŚRÓD MŁODZIEŻY SZKOLNEJ. W Częstochowie policja aresztowała w tych dniach szereg uczniów 8-klasistów z pierwszego i drugiego gimnazjum rządowego, wszystkich wyznania mojżeszowego. Aresztowani zostali: Bem, Broniatowski, Perec, Prusicki, Tencer i Torbeczko. Przeprowadzona ścisła rewizja w mieszkaniach aresztowanych wykryła obfitą literaturę komunistyczną. — Wszyscy aresztowani zostali wydaleni z gimnazjum.

ZMYŚLONA ZBRODNIA TRUCICIELSKA ZAWIEDZIONEJ. W połowie listopada ub. r. zmarł w Warszawie robotnik Wiktor Kornaszewski. Lekarze, którzy opiekowali się Kornaszewskim w czasie choroby, stwierdzili, że śmierć była spowodowana nieszczęśliwym wypadkiem oraz długotrwałą chorobą raka. Tymczasem przed kilku tygodniami zjawiła się na posterunku policyjnym w Łowiczu młoda kobieta, podająca się za Helenę Kornaszewską i oświadczyła, że ona jest sprawczynią śmierci Wiktora Kornaszewskiego, swego ojca, gdyż przez kilka tygodni truła go arszenikiem. Natychmiast wdrożono w tej sprawie dochodzenie, Kornaszewską przekazano warszawskiemu Urzędowi Śledczemu, akta zaś przesłano prokuratorowi. Po przesłuchaniu samooskarżycielkę oddano pod dozór policyjny, gdyż zeznania jej nie wzbudziły zaufania. Zeznała ona mianowicie, że w 1926 r. w Majdanku, pow. warszawskiego, gdzie była na służbie, poznała syna właściciela Leona Pawlaka. Pawlak uwiódł ją i obiecał się z nią ożenić. Chodziło tylko o mieszkanie. Pawlak miał namówić swoją narzeczoną, by zamordowała jego ojca, przez co on wejdzie w posiadanie majątku i wtedy pobiorą się. Na uwagę Kornaszewskiej, że nie ma ona dostępu do jego ojca, miał Pawlak odpowiedzieć. — No to zatruj swego ojca. Bez mieszkania nie pobiorę się z tobą. Długi czas zastanawiała się, wreszcie kiedyś znalazła trucizne, arszenik, i w chwilach, gdy nikt nie widział dosypywała ją do herbaty. Po śmierci ojca, Kornaszewska — która była w ciąży, zawiadomiła narzeczonego, że przeszkoda usunięta, lecz ten nie myślał już o ożenku. Zrozpaczona, wyszła z domu i pieszo zaszła do Łowicza, gdzie wyznała wszystko, gdyż sumienie ją dręczy, a z drugiej strony chce też, by słuszną karę poniósł ten, który ją do zbrodni nakłonił. Przesłuchano w tej sprawie rodzinę oraz lekarzy: dr. med. Balińską, dra Stanisława Wójcikowskiego i dr. Moutigiera i wszyscy zgodnie twierdzą, że zeznania Kornaszewskiej są nie do przyjęcia, wobec czego prokurator postawił Kornaszewską w stan oskarżenia z art. 157 (o fałszywem zameldowaniu).

20 TYS. DOLARÓW SPADKU DO PODJĘCIA. Ministerstwo spraw zagranicznych podaje do wiadomości, że w marcu 1929 r. zmarł w Milwaukee Wisconsin, St. Zjedn. Ameryki Półn., śp. Konstanty Krągalski vel Krongalski, w wieku lat 53, rzekomo urodzony w Warszawie, pozostawiając spadek wartości przeszło 20 tysięcy dolarów. Bliższych danych co do pochodzenia zmarłego ministerstwo nie posiada. Osoby uprawnione do dziedziczenia po zmarłym, winny przesłać podanie (z opłatą 12 zł. w znaczkach stemplowych) wprost do Konsulatu Generalnego Rz. Pol. w Chicago pod adresem USA. Chigaco Ill. „America Fore" 844 Rush Street. Do podania należy dołączyć dokumenty, stwierdzające pokrewieństwo ze zmarłym.

ŚMIERĆ SAMOBÓJCZA POD KOŁAMI POCIĄGU. Straszna tragedja samobójcza rozegrała się na przejeździe Bujnowskim w Piotrkowie. Władysław Ceglarek, zamieszkały przy ul. Sulejowskiej 7, rzucił się w zamiarze samobójczym pod pociąg pospieszny i poniósł śmierć wśród niezwykłych okoliczności. Upadając został on pochwycony przez jakąś część parowozu za płaszcz i w ten sposób krwawiąc obficie z doznanych ran, był wleczony przez lokomotywę przeszło 180 metrów. Wyciągnięte następnie z pod kół pociągu ciało samobójcy, okazało się formalnie zmiażdżone. Gdy strażnik kolejowy znalazł zmasakrowanego trupa na szynach i, zanim nadeszła policja, nadszedł drugi pociąg osobowy, który mimo sygnałów ostrzegawczych, przejechał leżące zwłoki. Z listów znalezionych przy desperacie stwierdzono że powodem dla którego Ceglarek postanowił rozstać się z życiem, był zawód miłosny. Kochał się on w córce swoich sąsiadów, która przed kilku dniami zaręczyła się z kolegą Ceglarka.

KATASTROFA NA KOLEJCE ELEKTRYCZNEJ WARSZAWA—GRODZISK. Przedwczoraj około godz. 6 wiecz., na 11 kilometrze przed Warszawą, pomiędzy stacjami: Reguły i Opacz. maszynista pociągu dojazdowej kolei elektrycznej. pędzącego z Grodziska do Warszawy, zauważył nagle rozrzucone po szynach jakieś grube żelazne pręty. Motorowy usiłował zahamować pociąg. idący z szybkością 70-ciu klm. na godzinę, lecz nie zdążył. Pociąg wjechał na podkładki. Nastąpiło wykolejenie. Wagony wyskoczyły z szyn i zaryły się w piasku. Wskutek wstrząsu, kilkunastu pasażerów zostało lekko poturbowanych. Wagony uległy nieznacznemu uszkodzeniu. Służba kolejowa natychmiast zajęła się uporządkowaniem toru i sprawdzeniem linji. Przerwa w ruchu trwała przeszło godzinę. Dyrekcja kolei wysłała niezwłocznie na miejsce katastrofy specjalny pociąg, który odwiózł pasażerów do Warszawy. Policja wdrożyła dochodzenie w celu wykrycia sprawców zbrodniczego czynu, mogącego spowodować straszliwe skutki. Krążą pogłoski, iż miała to być zemsta. Wedle jednak oświadczenia okolicznych mieszkańców, jest to skandaliczny wybryk jakiejś bandy łobuzów, którzy niejednokrotnie już próbowali wywołać zamieszanie. W tym kierunku toczy się śledztwo. Należy zaznaczyć, iż zarząd kolejki zarządził jaknajdalej idące środki ostrożności, w celu zapobieżenia na przyszłość podobnym wypadkom. Zagrożony odcinek poddany został specjalnej kontroli. Ujawnione na torze podkładki żelazne zabezpieczono do dyspozycji władz sądowych. Dalsze śledztwo jest w toku.

—ooo—

## Z zagranicy

ZASĄDZENIE PANI HANAU. W sobotę zakończył się w Paryżu wielki proces dziennika „Gazette dd Franc", w którym jako oskarżeni występowali: pani Hanau, jej rozwiedziony mąż Lazare Bloch i trzech maklerów giełdowych. Pani Hanau została skazana na dwa lata więzienia i 3 tys. franków. Areszt prewencyjny zaliczono jej, wobec czego ma ona do odsiedzenia jeszcze tylko 7 miesięcy. Lazare Bloch skazany został na 18 miesięcy więzienia i również trzy tys. franków.

ZNÓW LAWINA ZIEMNA TOCZY SIĘ WE FRANCJI. Donoszą z Lyonu, że w miejscowości Bonneval niedaleko Valence nastąpiło olbrzymie obsunięcie się ziemi. Zagrożona jest cała gmina Bonneval i wielkie lasy państwowe. Znaczna część tych lasów już została zniszczona przez lawinę ziemną, liczącą około 4 milj. metrów kubicznych. Na miejsce przybyły władze. Niema żadnych możliwości, ani środków do powstrzymania lawiny w jej drodze niszczycielskiej. Wielka część domów w gminie Bonneval została opróżniona.

TRZĘSIENIE ZIEMI WE WŁOSZECH. W niedzielę zrana dały się odczuć silne wstrząsy podziemne w Miglarino (prowincja Ferrara). Ludność ogarnęła panika, opuściła domy. Na wielu domach wywróciły się kominy i na ścianach powstały znaczne rysy.

BURZA ŚNIEŻNA NAD AMERYKĄ. Straszna 36-godzinna burza śnieżna nawiedziła amerykańskie stany Colorado, Nebraska, Woyming i Nowy Meksyk. Według dotychczasowej wiadomości straszna ta burza spowodowała śmierć 16 osób i wyrządziła znaczne szkody materjalne. Zginęły liczne stada bydła.

## Związki i zgromadzenia

POSIEDZENIE KONSTYTUUJĄCE WYDZIAŁU RADY ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH, KOMISJI REWIZYJNEJ I SĄDU POLUBOWNEGO odbędzie się we środę 1 kwietnia o godzinie 6'30 w lokalu Rady, Dunajewskiego 5 III p.

# Żądanie zwrotu

Prokuratorja generalna zwróciła się do ministra przemysłu i handlu płk. **Prystora z żądaniem** wpłacenia do dnia 1 **kwietnia 1931 r.** do kasy skarbowej sumy 794.318 zł. 09 gr., tytułem reszty należności za nabyty przezeń od państwa majątek Borki. Borki zostały oszacowane na 794.327 zł. Ponieważ płk. Prystor wpłacił już uprzednio za Borki 8 zł. 91 gr., suma ta została mu potrącona i ma do zapłacenia tylko wyżej wspomniane 794.318 zł. 09 gr.

Z podobnem żądaniem zwróciła się prokuratorja generalna również do gen. **Dęba-Biernackiego**, który ma wpłacić za majątek **Małe**, oszacowany na 543.867 zł., po potrąceniu wpłaconych już uprzednio 8 gr.. resztującą sumę 543.866 zł. 92 gr.

# TELEGRAMY

### OBNIŻENIE KARY WIĘZIENIA POSŁOWI DOBROCHOWI

**Warszawa**, 31 marca. (Telef. wł. „Naprzodu"). Sąd apelacyjny w Lublinie rozpatrywał sprawę posła Władysława Dobrocha, z klubu stronnictw ludowych, zasądzonego wyrokiem sądu w Radomiu na 2 lata więzienia. Sąd apelacyjny wyrok sądu radomskiego zmienił i skazał posła Dobrocha na 1 rok więzienia z zaliczeniem aresztu prewencyjnego.

### PRZEMYCANIE POBOROWYCH Z POLSKI NA LITWĘ

Warszawa, 31 marca. (Telef. wł. „Naprzodu"). Z pogranicza i ... wskiego donoszą, że w rejonie Wiżajny aresztowano 2 ludzi, trudniących się przemycaniem obywateli polskich, podlegających poborowi wojskowemu poza granice kraju. Prócz aresztowanych przemytników zatrzymano 2 poborowych, którzy usiłowali przedostać się na teren Litwy.

### KOMUNISTYCZNY MAGAZYN DYNAMITU

**Wrocław**, 31 marca. W garażu należącym do partji komunistycznej przy Ottostrasse wykryła policja kryminalna wielką ilość materjałów wybuchowych, spłonek i lontów. Kierownik garażu został aresztowany. Wedle orzeczenia rzeczoznawców, ilość skonfiskowanego materjału wybuchowego wystarczyłaby do zniszczenia całej dzielnicy miasta.

### KARAMBOL KOLEJOWY

**Berlin**, 31 marca. Na stacji kolejowej Unna najechał dziś parowóz przetokowy na wjeżdżający pociąg osobowy, wskutek czego dwa ostatnie wagony osobowe i jeden towarowy zostały zniszczone. **17 osób odniosło rany, w tem 5 ciężko.**

### KATASTROFA SAMOCHODOWA

**Wiedeń**, 31 marca. W dolinie Vintschgau na moście wiodącym przez rzekę Schnalserbach wydarzyła się dziś wielka katastrofa samochodowa. Samochód towarowy, na którym wracała z ćwiczeń grupa członków przysposobienia wojskowego, wskutek defektu kierownicy zderzył się z filarem. **Trzy osoby zostały zabite**, 13 odniosło ciężkie rany.

### PORAŻKA LAVALA

**Paryż**, 31 marca. Na nocnem posiedzeniu Izby podczas obrad budżetowych rząd francuski Lavala doznał niespodziewanie porażki. Rząd domagał się 4-letniego szczeblowania dla nauczycielstwa, podczas gdy Izba wypowiedziała się za szczeblowaniem 3-letniem. Podczas głosowania wniosek rządowy upadł, a wniosek Izby przyjęty został **350 głosami przeciw 236**. Narazie głosowanie to pozostanie bez konsekwencyj politycznych, ponieważ premjer Laval nie stawiał kwestji zaufania.

### LOT Z AMERYKI DO EUROPY

**Nowy Jork**, 31 marca. — Lotnik amerykański Frank Hawks wystartował dziś z Nowego Jorku do Londynu.

### WYBUCH W KOPALNI

**Madryt**, 31 marca. W pewnej kopalni węgla w pobliżu Oviedo wydarzył się wczoraj wybuch gazów podziemnych, skutkiem czego **28 górników zostało odciętych od świata**. Po całonocnej akcji ratunkowej wydobyto **19 zabitych i 4 ciężko rannych**, których w stanie groźnym przewieziono do szpitala. Dwóch z nich walczy ze śmiercią. **Niema żadnej nadziei, aby reszta znajdowała się jeszcze przy życiu.**

### TRZĘSIENIE ZIEMI W NIKARAGUI

**Nowy Jork**, 31 marca. Jak z nad granicy **Nikaragui** donoszą, stolica Nikaragui **Managua** została nawiedzona gwałtownem trzęsieniem ziemi, które wyrządziło straszne spustoszenie. Dokładnych szczegółów brak, jednakże mają być także wielkie ofiary w ludziach. Miasto miało ulec częściowemu zniszczeniu.

# Pożyczka kolejowa dotąd nie podpisana

### „KURJERKOWI" NIE MOŻNA WIERZYĆ ANI SŁOWA!

*(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")*

**Warszawa**, 31 marca.

W związku z ukazaniem się w prasie doniesień z Paryża o podpisaniu względnie parafowaniu układu o francuską pożyczkę kolejową dla Polski, agencja „Iskra" komunikuje, że wiadomość ta jest nieprawdziwa. Minister Matuszewski oświadczył, że w Paryżu uzgodniono dopiero wszystkie warunki techniczne, dotyczące dokończenia budowy magistrali węglowej Katowice—Gdynia. Rokowania o warunki finansowe tej pożyczki rozpoczną się w Paryżu dopiero po świętach.

# Piłsudski niezadowolony ze Sejmu

*(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")*

**Warszawa**, 31 marca.

Jak zwykle przed pierwszym, w gmachu sejmowym zjawiło się wielu posłów, oczekujących z zainteresowaniem, co przyniosą najbliższe dni w sytuacji politycznej. W związku z wiadomością o rychłem podpisaniu pożyczki kolejowej, wyrażają przypuszczenie, że nadzwyczajna sesja sejmowa zwołaną będzie w końcu kwietnia, a najdalej w pierwszych dniach maja, tembardziej, że, według obiegających pogłosek, marszałek Piłsudski miał wyrazić swoje niezadowolenie, iż wbrew jego instrukcjom nie zdołano jeszcze załatwić szeregu nowych ustaw, które wobec tego opracowane będą w szybkiem tempie i przedłożone Sejmowi. Czy w łonie rządu odbędą się jakieś narady, do tej pory nie wiadomo.

—ooo—

# Straszna katastrofa kolejowa

*(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")*

**Warszawa**, 31 marca.

Dzisiaj o godzinie 6 rano na szlaku Koluszki—Rozwadów nastąpiło zderzenie pociągu pasażerskiego z towarowym. Wskutek zderzenia wykoleiły się cztery wagony towarowe, jeden bagażowy i jeden pasażerski. W jednej chwili wagony się spiętrzyły i zwaliły na bok, tworząc wielką kupę gruzów. Z pod szczątków rozbitych wagonów wydobyto ośm osób rannych, w dwie bardzo ciężko. Władze, przybyłe na miejsce, przeprowadziły natychmiast śledztwo w sprawie przyczyn katastrofy. Przerwa w ruchu trwała do godziny 16.

—ooo—

# Austro-niemiecka unja celna

**Wiedeń**, 31 marca. Wicekanclerz i minister spraw zagranicznych dr. **Schober** przyjął wczoraj wieczór przedstawicieli dyplomatycznych Anglji, Francji, Włoch i Czechosłowacji celem poinformowania ich ponownie o stanie rokowań austrjacko-niemieckich w sprawie unji celnej. Dr. Schober **podkreślił, że układ nie jest jeszcze faktem dokonanym**, i zapewniał, iż nic nie będzie przeprowadzone, coby się sprzeciwiało traktatom pokojowym lub zobowiązaniom, jakie wzięła na siebie Austrja przy podpisaniu protokołu genewskiego. **Prosił on** następnie reprezentantów, aby rządy **swe** poinformowali w tym kierunku.

**Berlin**, 31 marca. Na dzisiejszem posiedzeniu **Rady Rzeszy** minister spraw zagranicznych **dr. Curtius** wygłosił dłuższą mowę w kwestji austro-niemieckiej unji celnej. „Kwestja planowanej austro-niemieckiej unji celnej — mówił dr. Curtius — z chwilą, gdy stało się już pewnem, że znajdzie się na porządku dziennym przyszłej sesji Rady Ligi Narodów, zakończyła swój pierwszy okres. Nie będę wchodził w szczegóły. Nie muszę także wyjaśniać wytycznych, gdyż zawarte są w ogłoszonym przez oba rządy protokole. Mojem zadaniem jest wyjaśnić znaczenie gospodarcze układu i rozwiać wynurzające się tu i ówdzie obawy co do dotrzymania zobowiązań traktatowych i lojalności naszego postępowania. Bezpośrednią przyczyną porozumienia austro-niemieckiego są kłopoty gospodarcze. Niemcy z 5 miljonami bezrobotnych, z ciążącemi na nich zobowiązaniami politycznemi, z niewystarczającym kapitałem i głęboką depresją rolniczą, znalazły się w obliczu wielkiego niebezpieczeństwa gospodarczego i społecznego. Oprócz uzdrowienia i podniesienia rynku wewnętrznego musimy starać się o rozszerzenie naszego handlu zagranicznego. Te same cele kierują Austrję, która wyrwana z wielkiej jednostki gospodarczej, posiadająca wielki aparat gospodarczy, znalazła się także w sytuacji bardzo trudnej. Unja celna miałaby te trudności usunąć lub złagodzić i obraca się w ramach projektowanej Unji europejskiej". Mówca przytacza szereg przykładów o dawniejszych projektach zawarcia podobnych układów, między innemi państwami i oświadcza: „Unikać musimy nawet wszelkich pozorów naruszenia niezawisłości Austrji. Wobec struktury układu trudno zrozumieć, w jaki sposób układ mógłby naruszać niezawisłość Austrji. Nawet z punktu międzynarodowego nie można lojalniej postąpić, jeżeli jeszcze przed zawarciem układu ogłasza się swe zamiary. Można zrozumieć, że nasze postępowanie porusza sprawy gospodarcze, ale już zupełnie nie jest zrozumiałe, jak można mówić o psuciu dobrych stosunków międzynarodowych lub o zagrażaniu pokojowi".

**Paryż**, 31 marca. „Paris Midi" dowiaduje się, że w najbliższym czasie należy się spodziewać nowej interwencji dyplomatycznej w Wiedniu i Berlinie w związku z projektowaną unją celną.

# ROZMAITOŚCI

W „MASCE" LWA. Sensacyjny wypadek zdarzył się w Haute Volta, we francuskiej Afryce zachodniej. Pewnej nocy mieszkańcy cichej osady usłyszeli groźny ryk lwa. Całkiem nieoczekiwane zjawienie się w tych stronach króla zwierząt napędziło dzielną ludność osady pod łóżka i do szaf. Dopiero po pewnym czasie odważono się wyjrzeć przez okno. Lwa nie było. Nazajutrz jednak spostrzeżono wyraźne ślady nóg zwierzęcia, które swe kroki skierowało do zagrody jednego z zamożniejszych hodowców trzody, któremu lew uprowadził kilka jagniąt. Nocy następnej ten sam groźny ryk rozdarł powietrze. Zmyślne zwierzę i tym razem uprowadziło z innej zagrody trzy tuczne i mleczne kozy. Zniechęceni tem występami lwa, mieszkańcy osady, zwrócili się o interwencję do policji z oddalonego garnizonu wojskowego w Napier. Stąd wysłano do Volty posterunkowego, który następnej nocy schwytał lwa. Okazało się, że „lwem" był nigdzie nie meldowany murzyn. Sprytny wyławiacz cudzej trzody, zjawiał się we wsi na czworakach w lwiej skórze. Na nogi i ręce ubierał cztery wyschłe łapy lwie, które zostawiały tak niedwuznaczne ślady. Ryk lwa imitował doskonale przy pomocy świetnie skonstruowanego rogu. Aresztowanie okrutnego „lwa" mieszkańcy osady przyjęli z dużem zadowoleniem. Lecz gdyby się tak u nich teraz ukazał rzeczywisty lew? Napewno nie właziliby pod łóżko i do szaf, lecz z kijami ruszyliby na niego. Ale z tym lwem — sprawa byłaby o wiele trudniejsza.

GRZECHY GŁÓWNE POLICJI AMERYKAŃSKIEJ. Rewelacje w prasie amerykańskiej o stosunkach w policji Nowego Jorku, zwróciły wreszcie uwagę ministerstwa spraw wewnętrznych. — W szeregach bowiem policji szerzy się korupcja i łapownictwo bez granic. A trzeba wiedzieć, że większość policjantów w Nowym Jorku pobiera od 2.000 do 2.400 dolarów rocznej pensji. Policjanci posiadają wielkie majątki prywatne, śliczne urządzone wille, własne limuzyny, srebra stołowe, a w bankach nierzadko po 50—100 tysięcy dolarów. Fakty te zostały stwierdzone urzędowo. Niedawno najwyższe władze ministerstwa spraw wewnętrznych rozesłały tajny komunikat do dyrekcyj banków z prośbą o wymienienie sum, jakiemi rozporządzają policjanci, których nazwiska wymieniono w komunikacie. Ponieważ sprawa była traktowana urzędowo i tajnie, dyrekcje zmuszone były dać odpowiedź na ten komunikat. Wyniki rewizji były nadspodziewane. Wykryto, że wielu policjantów na najniższych nawet stopniach posiada kapitały do 100 tysięcy dolarów. Drugą podobną ankietę skierowano do firm prywatnych w liczbie 900 — i tu odpowiedzi dały wyniki sensacyjne. Rząd nosi się wobec powyższego z myślą usunięcia po śledztwie wszystkich bogatych policjantów i zastąpienia ich siłami nieprzedajnemi, a chcącemi pracować.

## REPERTUAR

**TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO**

Środa: „Mayerling“.
Czwartek: Teatr zamknięty.
Piątek: Teatr zamknięty.
Sobota: Teatr zamknięty.

**KOLLEGJUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH**
(Rynek gł. A-B 39)
Początek o godzinie 7 wieczorem.

Środa: Prof. UJ dr. Władysław Szafer: Park Narodowy w Engadinie (z obrazami świetlnemi).

Czwartek: Prof. Józef. Wiśniowski: Historja literatury dramatycznej w Polsce.

**KINOTEATRY**

**Apollo:** „Marokko“.
**Corso:** „Dzieje sponiewieranej kobiety“.
**Muzeum:** „Golgota“.
**Promień:** „Noce w pustyni“.
**Sztuka:** „C. k. Feldmarszałek“.
**Uciecha:** „Z Byrdem do bieguna południowego“.
**Wanda:** „Orkan“.
**Warszawa:** „Wielka parada“.

**RADJO KRAKOWSKIE**
**Środa 1 kwietnia**

11.40: PAT. 11.58: Sygnał czasu, hejnał. 12.10: Gramofon. 13.10: Komunikat meteorologiczny. 14.20: Komunikat gospodarczy. 14.40: Odczyty dla maturzystów. 15.50: Odczyt: „O angielskiej służbie informacyjnej“ — wygłosi doc. dor. W. Ormicki. 16.10: Komunikat dla żeglugi i rybaków. 16.15: Kwadrans dla najmłodszych. 16.45: Gramofon. 17.00: Kwadrans harcerski. 17.15: Odczyt: „O polskim koniu“ — wygłosi doc. dr. Z. Jaworski. 17.45: Koncert popularny z Warszawy. 18.45: Rozmaitości, komunikaty. 19.10: Skrzynka i giełda rolnicza z Warszawy. 19.25: Gramofon. 19.40: Dziennik radjowy. 20.00: Skrzynka pocztowa — inż. Stanisław Broniewski. 20.15: Kwadrans literacki z Warszawy. 20.30: Koncert z Poznania. 21.45: Słuchowisko z Wilna: „Manwantara“. 22.15: Koncert solisty z Warszawy. 22.50: Komunikaty.



## W BIBLJOTECE TUR

(Kraków ul. Dunajewskiego 5).
są do nabycia:

**Posner:** Zbliska i zdaleka . . . . . . 1.50
**Kopankiewicz:** Ubezp. pracown. umysł. 1.50
**Ustawodawstwo Pracy.** T. III. Inspekcja Pracy . . . . . . . . . . . zł. 4.—
**Andrzej Czarski:** Od Borysowa do Rygi 1.—
**Zawrodzki:** Umowa o pracę pracown. umysłowych . . . . . . . . . 3.—
Sądy pracy . . . . . . 2.40
**Szymorowski:** Umowa o pracę robotników . . . . . . . . . . . . . 2.40
**Zygmunt i Feliks Grossowie:** Socjologja partji politycznej . . . . . . . 2.50
**Roszkowski:** Urlopy wypoczynkowe . 3.—
**Orsetti:** Karol Fourier, apostoł pracy radosnej . . . . . . . . . . . .40
**Orsetti:** Robert Owen, wielki przyjaciel ludzkości . . . . . . . . . . . .40
**Stanisław Rychliński:** Czas pracy w przemyśle polskim (w świetle wyników ankiety Związku Stowarzyszeń robotniczych . . . . . . . . . 4.—
**Dr. Zygm. Fenichel:** Zarys polsk. prawa robotniczego . . . . . . . . . 9.—
**Stanisław Rychliński:** Marnotrawstwo sił i środków w przemyśle polskim . 6.50
**T. U. R.:** Socjalizm, zarys bibljograf. i metod. . . . . . . . . . . 3.
**Proces Jana Kwapińskiego** . . . . . .50
**P. Krapotkin:** Spólnictwo a socjalizm wolnościowy . . . . . . . . . .60
**Zygmunt Piotrowski:** Państwo a wychowanie . . . . . . . . . . . . .25
**Nowakowski:** Marksizm a geografja gospodarcza . . . . . . . . . . 1.50

Zamówienia z prowincji należy kierować **wprost** do Księgarni Robotniczej, Warszawa, ul. Warecka 9.



## OGŁOSZENIE.

Zarząd Spółdzielni Spożywczej kolejarzy „Samopomoc“ w Nowym Sączu, podaje do wiadomości, że

**XXXII. Walne Zgromadzenie**

członków Spółdzielni Spożywczej Kolejarzy „Samopomoc“ w Nowym Sączu odbędzie się dnia 11 kwietnia 1931 r. w małej sali Domu Robotniczego w Nowym Sączu, o godzinie 17 z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i odczytanie regulaminu obrad;
2) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia członków Spółdzielni;
3) Sprawozdanie Zarządu z czynności i rachunków za 1930 roku, przedłożenie planu działań i budżetu na rok 1931;
4) Odczytanie protokołu z lustracji Spółdzielni w 1930 roku;
5) Sprawozdanie Rady Nadzorczej z czynności i kontroli za rok 1930;
6) Zatwierdzenie sprawozdania Zarządu, bilansu, rachunku strat i nadwyżek za 1930 rok, planu działań i budżetu na 1931 rok, oraz powzięcie uchwały w sprawie protokołu z lustracji Spółdzielni;
7) Podział nadwyżki bilansowej za 1930 rok;
8) Oznaczenie najwyższej sumy zobowiązań Spółdzielni;
9) Uzupełniający wybór Rady Nadzorczej Spółdzielni;
10) Wnioski Zarządu i Rady Nadzorczej;
11) Wnioski członków.

**UWAGA:** 321

1) Zgodnie z postanowieniami statutu, Walne Zgromadzenie rozpocznie się punktualnie o godzinie 17-tej bez względu na ilość członków;
2) Wnioski na Walne Zgromadzenie należy przedkładać Zarządowi Spółdzielni na piśmie najpóźniej do dnia 9-go kwietnia 1931 roku;
3) Sprawozdanie Zarządu i projekt podziału nadwyżki bilansowej za 1930 roku, wyłożone do wglądu w kancelarji Spółdzielni;
4) Zamknięcie rachunkowe i bilans za rok 1930 są wyłożone do wglądu w sklepach spółdzielczych.

Za Zarząd Spółdzielni:
Bogucki Jan.

Wydawca: Emil Haecker. — Redaktor odpowiedzialny: Michał Węgłowski. — Drukarnia Ludowa w Krakowie pod zarz. Ignacego Winiarskiego.